

## Zielona Szkoła w Krynicy Morskiej

17.06 – 21.06.2013

Organizatorzy i opiekunowie:

Katarzyna Chojecka, Ewa Kosmalska, Wiesława Czyrka

Uczestnicy: klasa IIIId i IIIe

**17.06.13.**

Wreszcie nadszedł ten oczekiwany przez nas przez cały rok szkolny dzień wyjazdu na zieloną szkołę. W pełnym rynsztunku zebraliśmy się o godzinie 7:45 przed szkołą, by wyjechać do Krynicy Morskiej. Po czułym pożegnaniu z rodzicami o godzinie 8:00 wyruszyliśmy w podróż. Podczas ośmiogodzinnej jazdy podziwialiśmy przepiękne krajobrazy województwa warmińsko- mazurskiego,



urozmaicone licznymi lasami i jeziorami. O godz. 17.00. brawami przywitaliśmy Krynice Morską. Po rozlokowaniu w Ośrodku Wypoczynkowym Rondo, udaliśmy się na gorącą kolację, a później pomaszerowaliśmy nad morze. Z zapartym tchem obserwowaliśmy ten potężny akwen wodny i z piskiem uciekaliśmy przed morskimi falami. Po powrocie do ośrodka i wieczornej toalecie zorganizowaliśmy sobie piżama-party , na którym gościły smakołyki przywiezione z domu i mnóstwo dobrego humoru. Zmęczeni, ale pełni wrażeń o godz. 22.00. udaliśmy się na spoczynek.

**18.06.13.**

Tego dnia pojechaliśmy na całodniową wycieczkę do Gdańska. Po spotkaniu z panią przewodnik najpierw udaliśmy się na Westerplatte, gdzie zwiedzaliśmy Stację Wojskową oraz wspinaliśmy się na pomnik poświęcony walczącym tam żołnierzom. Minutą ciszy oraz modlitwą uczciliśmy pamięć bohaterów Westerplatte, paląc na ich grobie symboliczny znicz. Po krótkiej przerwie na zakup pamiątek pojechaliśmy na Gdańską Starówkę. Podziwialiśmy tam niezwykle piękne kamienice, a w oknie jednej z nich ukazała nam się legendarna „Panienska z okienka”.



Ogromne wrażenie zrobił na nas pomnik Neptuna oraz wnętrze kościoła św. Brigidy. Po powrocie z Gdańska i krótkim odpoczynku, udaliśmy się na obiadokolację, a później poszliśmy na dyskotekę. Niestety nasi chłopcy woleli grać w piłkarzyki i rozgrywać bilardowy mecz niż tańczyć, ale i tak było bardzo fajnie! O godz. 22.00. byliśmy już w łóżkach, czekając co przyniesie nowy dzień.



**19.06.13.**

W tym dniu udaliśmy się w rejs do Fromborka. Wyłynęliśmy z portu Krynica Morska na statku wycieczkowym Monika i po półtoragodzinnej podróży po Zalewie Wiślanym dopłynęliśmy do Fromborka.

Zwiedzaliśmy tam Muzeum Mikołaja Kopernika, katedrę i basztę. Wielki zainteresowanie wzbudził w nas 600-letni

dąb Mikołaj, który szumem liści „opowiadał” nam dawne dzieje. Po powrocie z Fromborka i obiadokolacji poszliśmy nad morze. Morskim szaleństwom nie było końca! Pluskaliśmy się w wodzie, zbieraliśmy muszelki i kamyki, lepiliśmy rzeźby z piasku, a chłopcy rozegrali mecz piłki nożnej na plaży. W drodze powrotnej do ośrodka stanęliśmy „oko w oko” z dziką lochą. Na szczęście nie zwracała sobie nami głowy i spokojnie ruszyła w las. O godz. 20.30. mieliśmy ognisko i harcerskie zabawy. Syci i pełni wrażeń udaliśmy się na spoczynek.



**20.06.13.**

Kolejny dzień zwiedzania. Tym razem pojechaliśmy do Oliwy, Sopotu i Gdyni. W Oliwie wysłuchaliśmy przepięknego koncertu organowego i zwiedziliśmy bazylikę. W Sopocie odbyliśmy spacer po molo, a w Gdyni podziwialiśmy niezwykle okazałe ryby w Oceanarium. Po powrocie do ośrodka, krótkim odpoczynku i obiadokolacji, ponownie poszliśmy na plażę. Tym razem wiedzieliśmy, że idziemy tam nie tylko po to, by się bawić, ale także, aby pożegnać się z morzem. Wieczorem zaczęliśmy pakować swoje bagaże i sprzątać w pokojach.



**21.06.13.**

„ To już jest koniec, nie ma już nic” , no może tylko jeden punkt programu – szczęśliwie dotrzeć do domu. Po wykwaterowaniu i załadowaniu autokaru od bagażnika aż po dach, bo tyle kupiliśmy pamiątek, wyruszyliśmy w drogę powrotną do Siedlec. Podróż minęła nam szybko, gdyż urządziliśmy sobie autokarowe karaoke i dzieliliśmy się wrażeniami po zwiedzeniu z Zamku Krzyżackiego w Malborku. O godz. 22.00. zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi padliśmy w objęcia stęsknionych rodziców.



Opracowała Katarzyna Chojecka